№ 15. Łódź Niedziela 16 stycznia 1921 roku. Rok IV.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 5.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po p

Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Wszystko po staremu.

Anglja z zawiścią patrzy na wzrost floty amerykańskiej, zżyma się, że nie posiada środków, aby podążać w tem samem tempie zbrojeń. Czuje, że jej wszechwładne panowanie na morzach chyli się ku końcowi, będzie je musiała dzielić z Ameryką, która buduje coraz to nowe pancerniki, torpedowce i łodzie podwodne... dla obrony wybrzeży i swej floty handlowej.

Aliści „Daily Express“ donosi z New-Yorku, że przemysłowcy stalowi zaniepokojeni z powodu kampanji prowadzonej na rzecz ograniczenia zbrojeń, wysłali do Waszyngtonu swoich przedstawicieli w celu rozwinięcia w kołach kongresowych energicznej akcji za nieograniczoną budową okrętów wojennych. Na czele tej akcji stanął senator Penose, przedstawiciel Pensylwanji, tj. obszaru, będącego centrum przemysłu stalowego. Przemysłowcy stalowi zaznaczają, że ograniczenie budowy floty oznacza dla całego szeregu gałęzi przemysłu groźbę bankructwa.

Jak widzimy jest to zupełnie stan z przed roku 1914 z tą jednak różnicą, że wówczas wielcy przemysłowcy stalowi nie przemawiali z tak cyniczną otwartością i o presji wywieranej na rządy nikt oficjalnie nie wiedział, chociaż każdy mógł się tych zakulisowych machinacji domyślać; dawniej było to tajemnicą gabinetów ministerjalnych. Krupp, Schneider, Creuzot działali po cichu i swoim przemożnym wpływem wywołali powszechną wojnę. Jeśli się mówi o imperjaliźmie, militaryźmie i innych kwiatkach naszego czasu, to pojęcia te ściśle są związane z przepotężnemi twierdzami, jakiemi są fabryki trudniące się wyrobem armat, karabinów, czołgów i innych narzędzi śmierci. Im t[o] zawdzięczamy możliwość takieg[o] kataklizmu dziejowego, jakieg[o] byliśmy świadkami. One to pchają narody do morderczych zmagań, aby móc podnieść swą produkcję i wypłacać szalone dywidendy pasibrzuchom, którzy ulokowali w nich swoje majątki.

I dlatego nic tu nie pomoże ani Liga Narodów, ani Międzynarodowy Trybunał, ani wszelkie inne piękne idee... na papierze.

Tylko zburzenie tych Bastylji militaryzmu, tych wytwórni piekła wojennego, zburzenie ich i zrównanie z ziemią może przynieść nam wieczny pokój. Dopóki choć jedna fabryka broni istnieć będzie na kuli ziemskiej, dopóty hasła głoszone przez pacyfistów pozostaną w krainie utopji.

A więc nie szerzenie pięknych haseł, nie piękne mowy pokojowe, nie pacyfistyczne wzdychania zgładzą wojnę z powierzchni ziemi. O konieczności pokoju i jego dobrodziejstwach nikogo przekonywać niema potrzeby. — Historja wczorajszej wojny i dzisiejsze smutne jej konsekwencje starczą za najlepszą propagandę pokojową. Od słów trzeba przejść do czynu. Ograniczyć zbrojenia i przemysł wojenny doprowadzić do ruiny — oto hasła najbliższej doby.

J. U.

Wyjazd Piłsudskiego do Paryża
w oświetleniu niemieckiem.

Pod tytułem „Plany sojuszu polsko-francuskiego“ pisze w numerze z dnia 9 b. m. „Berliner Tageblatt“:

Zaproszenie p. Milleranda wysłane do Naczelnika państwa było miłą niespodzianką dla społeczeństwa polskiego, przeżywającego obecnie ciężkie dni przygnębienia z powodu smutnej sytuacji finansowej i gospodarczej państwa, oraz kryzysu rządowego, którego rozwiązanie staje się coraz bardziej trudne i zawiłe.

Co bezpośrednio spowodowało zaproszenie Piłsudskiego do Paryża, to chwilowo wiadome jest tylko p. Panafien, tutejszemu posłowi francuskiemu, pośpieszył on ostatnio, na wniosek partji Skulskiego, do Paryża, aby dopilnować rozstrzygającej się sprawy konwencji militarnej z Francją i opuścił on Polskę pod silnem wrażeniem gotującego się przesilenia gabinetowego.

W Warszawie nikt nie pyta o powody zadawalając się jedynie faktami. Jest zupełnie zrozumiałe, że przy odwiecznej sympatji polskiej dla Francji—ten dowód francuskiego uznania dla narodu polskiego, choć jest poparciem tylko moralnem, a nie materjalnem wywołał w kraju w tak ciężkich chwilach radość we wszystkich obozach.

Francja, będąca pod wrażeniem polskiego kryzysu rządowego, który mógł z łatwością spowodować zmianę na korzyść lewicy i dojście do władzy tych elementów, których polityka, zwłaszcza w sprawie Rosji, nie zbiega się z polityką Paryża, starała się przez zaproszenie Piłsudskiego zobowiązać na swą korzyść lewe stronnictwa i przypuszczalnie osiągnie

łatwością pewne rezultaty w ym kierunku. Że to wyróżnienie ilsudskiego może ten wpływ wyrzeć i przy zbliżających się wyrach na prezydenta wytrącić z k prawicy ważny atut agitacyj-y, którym jest frankofilska orntacja i popularność we Francji h kandydata, o tem może świadvć chociażby już teraz niewyżne milczenie „Rzeczypospolij" organu Paderewskiego. Poważ właśnie z tej strony przewiano wciąż za rychłem zawarem konwencji militarnej i z cam zapałem dyskutowano o niej tymbardziej dla nich nieoczekinem się stało, że zamiast Parewskiego, lub przynajmniej Sahy—do Paryża zaproszony zoł Piłsudski.

Oczywiście stronnicy Paderewiego i narodowi demokraci staą się pokryć tę porażkę przedwieniem sprawy w ten sposób, zaproszenie Piłsudskiego do ryża zostało wyjednane przez mana Dmowskiego, endeka reezentującego politykę polską w ryżu. Prasa lewicowa zachowusię stosunkowo bardzo wstrzeężliwie wobec tej sprawy. Tylko prezes ministrów Witos pośpieszył zapewnić wobec szerokiego ogółu, że zbliżenie do Francji było zawsze celem jego polityki i będzie celem każdego przyszłego gabinetu w Polsce, i „że ta polityka odpowiada naszym uczuciom i gwarantuje bezpieczeństwo, oraz rozwój gospodarczy".

Co do polityki wewnętrznej Polski, można ze względu na zaproszenie paryskie, wyciągać róż ne rozbieżne wnioski i snuć różne nadzieje, to jednak w stosunku do znaczenia w polityce zewnętrznej panuje pogląd jednolity. — Wspólną, zasadniczą podstawą jest to, że zapewniony jest odtąd stały sojusz francusko-polski, który stanowić będzie ośrodek polskiej polityki zewnętrznej. Pobyt Piłsudskiego w Paryżu wyjaśni niebawem, jak dalece p. Millerand i jego polityka skłonni są wniknąć w potrzeby i życzenia Polski i jakie postawi on wymagania gospodarcze; gdyż podczas gdy w Polsce podstawą wszelkich roztrząsań jest „konwencja militarna", to francuskie zaproszenie mówi o „przygotowaniach gospodarczych i politycznych traktatów".

Z rokowań ryskich.

Konferencje finansowe w sprawie złota, przypadającego Polsce.

RYGA, 15 stycznia. (East-Express). W piątek popołudniu przewodzący delegacji pokojowej polskiej Dąbski odbył konferencję z przewodniczącym delegacji rosyjskiej p. Joffem. Na wspólnej naradzie ustao dalszy ciąg programy prac komisji redakcyjnej. Postanowiono, że sobotę omawiany będzie w komisji redakcyjnej projekt ugody w sprach reewakuacji jeńców i uchodźców.

W najbliższym czasie pp. Joffe i Dąbski wraz z przewodniczącemi misji finansowej pp.: Strassburgerem i Oboleńskim odbędą konferencję sprawach finansowych.

RYGA, 15 stycznia. (East-Express). W piątek popołudniu komisja ansowa odbyła posiedzenie, na którem omawiano zasady rozrachunku iędzy Rosją sowiecką i Polską. Ze strony polskiej wysunięto projekt, y w sześć tygodni po ratyfikacji traktatu została powołana komisja ieszana składająca się z 5 członków z każdej strony z siedzibą w Warawie. Zadaniem komisji będzie dokonanie rozrachunku między obu stroami. Ze strony rosyjskiej zgodzono się na ten projekt.

Następnie ze strony polskiej wysunięto propozycję, aby Rosja sowiecka i Ukraina wypłaciła już Polsce a conto przyszłych odszkooowań. a zasadniczą datę rozwiązania stosunku wspólnoty ekonomicznej b. Polski osyjskiej i Rosji będzie uważany moment okupacji Polski przez austrjaów i niemców oraz ewakuowanie władz rosyjskich. Data ta będzie ście określona w ciągu dyskusji. Następnie rozważano projekt polski, tóry żąda by rozrachunek był wyrażony w rublach rosyjskich. Strona osyjska oświadczyła, że jako podstawę do rozrachunku uważa za słuszne uble złote tylko wówczas, gdy chodzi o uregulowanie zobowiązań, wynikających ze strat rzeczowych, np. gdy wypadnie wypłacić ekwiwalent a zniszczone objekty. Zobowiązania z tytułu funduszów i kapitałów kasach rządowych rosyjskich oraz o zwrot wkładów i pozostałych sum tóre znajdują się w budżecie strony rosyjskiej proponuje, aby za podawę przyjęto obecne ruble sowieckie(!?). Strona polska nie zgadza się obstaje bezwzględnie przy swym projekcie. Powołano podkomisję specjalną dla spraw sposobu wypłaty awansu.

Groźba rozruchów w Poznaniu.

Udaremniła je zdecydowana postawa władz.

POZNAŃ, 15 stycznia. (Telefonem od koresp. „Gł. Polsk."). Dziś w całym mieście krążyły wzmocnione patrole policji celem niedopuszczenia do zapowiedzianych ekscesów, które miały być wymierzone przeciw urzędnikom administracji państwowej, pochodzącym z b. Królestwa i Galicji. Dzięki środkom ostrożności do konfliktów nie doszło.

Nota rządu polskiego

w sprawie plebiscytu na Litwie środkowej.

WARSZAWA, 15 stycznia. (Pat.) elegat rządu polskiego do Ligi arodów przedłożył sir Erikowi rummondowi, sekretarzowi generalnemu Ligi narodów następucą notę:

Rząd polski dowiaduje się z dowoleniem z listu pańskiego z nia 20 grudnia, że Rada Ligi arodów, przyjąwszy do wiadości ostatnie oświadczenie obu rajów zainteresowanych, zdecywała poddać wykonaniu słuszną i sprawiedliwą rezolucję z dnia 8 października, tyczącą się plebiscytu na terytorjach spornych pomiędzy Polską a Litwą kowieńską. Rząd polski dowiaduje się ównież z zadowoleniem, że Rada a wysłać dla misji „czysto pocyjnej" oddziały międzynarodowe o działalności bardzo ograniczonej złożone z około 1500 ludzi, celem utworzenia „rodzaju neutralnego terytorjum" w okręgach spornych jedynie na czas konsultacji. Rząd polski w odpowiedzi na pytanie postawione w liście pańskim stwierdza ponownie w sposób najbardziej kategoryczny, że zgodnie z oświadczeniem swego przedstawiciela z dnia 7, 24 i 25 listopada oraz 14 i 15 grudnia, przyjął i przyjmuje w zupełności powyższą rezolucję Rady z dnia 28 października, oraz zgadza się na konsultację o której mowa. Stwierdza jednocześnie jaknajwyraźniej i najformalniej, stosownie do powyższej deklaracji, a szczególnie co do noty z dnia 7 października, że Rada może liczyć w zupełności na swój wpływ moralny w celu otrzymania zgody gen. Zeligowskiego co do wszystkich środków odnoszących się do rozbrojenia, demobilizacji w czasie wycofania się jego oddziałów, jak również reorganizacji miejscowej administracji terenów przezeń okupowanych. Zależnie od tego co rada uzna za niezbędne w okresie konsultacji, aby zagwarantować jej prawidłowość, jak również swobodę i bezwzględną szczerość.

Ze swej strony rząd polski spodziewa się, że rada przyczyniając się do urzeczywistnienia konsultacji, zechce w miarę możności zastosować się do życzeń oraz propozycji, które według zdania tegoż rządu mogłyby jedynie zapewnić prawidłowe wykonanie konsultacji. Rząd polski gotów jest wziąć bezwłocznie udział łącznie z komisją kontrolującą Ligi narodów w wypracowaniu środków oraz wszystkich szczegółów technicznych, odnoszących się do projektowanej konsultacji. Rząd polski podziela zdanie Rady wyrażone w nocie dołączonej do pisma pańskiego, a mianowicie że rząd Litwy kowieńskiej „przyjmując polecenie Rady z dnia 28 października stwierdza, że zgodnie z preliminarjami w Rydze, było rzeczą Polski i Litwy uregulować wzajemnie przez ugodę obopólną przynależność terenów spornych".

Istotnie wypływa to najwidoczniej z art. 1 tych preliminarjów, według których Rosja sowiecka po wyszczególnieniu granicy polsko-rosyjskiej „wyrzeka się wszelkich swych praw i pretensji co do terenów położonych na zachód od tej granicy" tak, że „jeśli istnieje na zachód od powyżej określonej granicy terytorjum sporne pomiędzy Polską a Litwą, kwestja przynależności wymienionych terenów do jednego z tych państw powinna być uregulowaną jedynie przez Polskę i Litwę". Z tego również wypływa, że Polska i Litwa przez swobodną ugodę, przyznawszy uregulowanie tej kwestji Lidze narodów i zgodziwszy się na konsultację pod jej protektoratem, choć rząd sowietów, jak to pan sam zauważył w swem piśmie „nie uznaje Ligi narodów i nigdy nie był reprezentowany w rozprawach, które miały miejsce wobec Rady, „tem niemniej nie może dać powodu temu rządowi do żadnych zastrzeżeń, odnośnie do postanowienia Rady z dnia 28 października, jak również co do wykonania konsultacji oraz uznania wyników przez Ligę narodów. Otóż poza owym rządem nie istnieje inna strona, któraby nie przyjęła postanowienia Rady w tej kwestji, co wywołałoby pewne zastrzeżenia praw, jest rzeczą najzupełniej słuszną, że Rada zgodnie z pismem pańskim, nie mogłaby nigdy „usankcjonować swym autorytetem moralnym" plebiscytu, który byłby przeprowadzony w warunkach niedających dostatecznych gwarancji wszystkim zainteresowanym, ale jest tembardziej rzeczą nieodzowną, aby zapewniona została w całej pełni przez Ligę narodów moc obowiązująca głosowania ludowego, które pod jej opieką i kontrolą ma zdecydować o przynależności spornych terytorjów bądź to do Litwy kowieńskiej, bądź do Polski, zależnie od tego, jaki będzie rezultat głosowania.

Podpisano: Aszkenazy.

Kronika polityki polskiej.

— Prace w kierunku zawarcia traktatu handlowego z Francją posuwają się naprzód. Wkrótce należy oczekiwać zawarcia tego traktatu.

— Jeden z posłów Z.L.N. ma zgłosić na pierwszem posiedzeniu konwentu senjorów w d. 18 stycznia wniosek, by głosowanie nad sprawą senatu odbyło się dnia 10 lutego.

— Dowiadujemy się, że delegat polski na konferencję Ligi narodów prof. Aszkenazy wbrew zapewnieniom dzienników nie jedzie do Wilna.

— Delegacja Ligi narodów z pułk. Chardigny na czele, która onegdaj wyjechała z Warszawy przybyła do Wilna. Pułk. Chardigny odbył konferencję z przedstawicielem rządu polskiego p. Raczkowskim, poczem złożył wizytę biskupowi Matylewiczowi i starszemu rabinowi miasta Wilna. Z Wilna udał się do Kowna, gdzie delegacja będzie czuwać nad rozbrojeniem armji Litwy kowieńskiej oraz nad uwolnieniem uwięzionych polaków.

Prezes rządu kowieńskiego o stosunkach polsko-litewskich.

WILNO, 15 stycznia. (E.-E.). Prezes rządu Litwy kowieńskiej p. Żulgiński oświadczył przedstawicielom prasy, że „konflikt" z Polską nie został rozstrzygnięty. Używa się wszelkich środków, by kwestje sporne zostały uregulowane w sposób najlepszy dla Litwy.

Zboże przez Gdańsk.

GDAŃSK, 15 stycznia. (Pat). W dn. wczorajszym wysłano z portu tutejszego do Warszawy 28 wagonów żyta i 10 wagonów mąki. Nadto do Stanisławowa 9, a do Radomia 15 wagonów żyta.

Dokoła przesilenia francuskiego.

PARYŻ, 15 stycznia. (Pat). Havas. Według „Matin" Peret przed odrzuceniem propozycji współpracy z Poincarem skłaniałby się do kombinacji z Briandem, jako ministrem spraw zagranicznych i Doumer, jako ministrem finansów.

PARYŻ, 15 stycznia. (Pat). Havas. „Petit Parisien" odniósł wrażenie z wywiadu, odbytego z naczelnikami rozmaitych grup senatu, że większość pragnęłaby, aby stanowisko min. spraw zagr. zostało powierzone osobistości, któraby była skłonna prowadzić w dalszym ciągu politykę, zapoczątkowano przez Milleranda.

PARYŻ, 15 stycznia, (Pat.). H. Deputacja deputowanych, należących do różnych stronnictw politycznych, złożyła w pałacu Elizejskim wniosek, wyrażający pogląd swych grup na istotę obecnego kryzysu i potępiający wszelką współpracę z partjami dążącemi do dezorganizacji społecznej. Wniosek wyraża również życzenie wyboru osobistości, posiadających powszechne uznanie, oraz zmniejszenie liczby urzędników w ministerjach i podsekretarjacie stanu.

Konferencja Peretta z Millerandem.

PARYŻ, 15 stycznia. (PAT) — Havas. W czasie rozmowy między Perretem a prezydentem Millerandem której wynikiem było przyjęcie przez Pereta misji utworzenia gabinetu, ujawniła się zupełna zgodność poglądów obu mężów stanu. Millerand oświadcza Perettowi, że manifestacja niemal jednomyślna parlamentu składa na niego obowiązek przyjęcia misji.

PARYZ, 15 stycznia. (Pat). Hav. Poincare i Briand interpelowani przez Pereta w sprawie współudziału w mającym przez niego utworzyć się gabinecie objawili obydwaj chęć objęcia teki ministerjum spraw zagranicznych. Poincare odrzucił propozycje przyjęcia stanowiska ministra finansów. Możliwem jest, że Peret będzie zmuszony odmówić utworzenia gabinetu, jeżeli mu się nie uda pozyskać współudziału Poincarego i Brianda.

Lenin umarł?

Praga, 15 stycznia. (Pat.) **„Narodni demokraci" podaje wieści z Paryża i Berlina o śmierci Lenina. Potwierdzenia tych pogłosek brak.**

Podróż Krasina.

POLDHU, 15 stycznia. (Pat). Radjo. Z Berlina donoszą, że przybył tam wczoraj Krasin i udał się zaraz w dalszą drogę do Moskwy.

Holandja za wyjazdem ex-cesarza.

ROTERDAM. „Telegraph" donosi, że holenderski gabinet doszedł po gruntownem zastanowieniu się i po licznych konferencjach z holenderskimi uczonymi do przekonania, że niema żadnej przeszkody w opuszczeniu Holandji przez byłego cesarza i byłego kronprinza, jeśli uznaja to za stosowne. Jednakowoż rząd holenderski oświadczył jednocześnie, że byłoby mu bardzo przyjemnie, gdyby ex-cesarz opuścił Holandję. „Telegraph" oświadcza, że Holandja ma prawo wydalić ex-cesarza, jeśli obecność jego może szkodzić bezpieczeństwu kraju.

Akcja komunistów hamburskich.

BERLIN, 14 stycznia. (East-Express). W parlamencie hamburskim miały miejsce burzliwe sceny, spowodowane przez komunistów, którzy znajdowali się na trybunie. Posiedzenie zostało zawieszone.

Były cesarz Karol wraca na Węgry.

WIEDEN. Dzienniki paryskie donoszą o mającym rzekomo nastąpić wkrótce powrocie byłego cesarza Karola na Węgry. Agitacja francuska na rzecz Habsburga nosi wyraźny charakter antyniemiecki.

W sprawie tej pisze paryski „Journal", że nikt nie może zarzucić Karolowi, iż jest przyjaźnie usposobiony względem Hohenzollernów, gdyż zaraz po wstąpieniu na tron starał się o zawarcie odrębnego pokoju z koalicją. Przez powołanie Karola na tron węgierski uda się zapobiedz przyłączeniu Austrji do Niemiec.

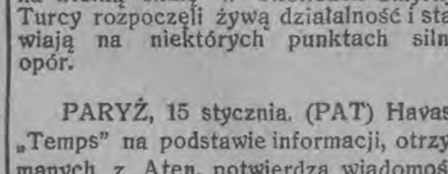
Walki turecko-greckie.

PARYZ 15 stycznia. (PAT) Havas. Grecki sztab generalny donosi, że wojska greckie zwycięsko posuwają się naprzód; 5 dywizje tureckie zostały rozbite.

PARYŻ, 15 stycznia. (PAT) Havas. Z Konstantynopola donoszą, że nowa ofenzywa grecka rozpoczętą zostanie na wielką skalę w okolicach Smyrny. Turcy rozpoczęli żywą działalność i stawiają na niektórych punktach silny opór.

PARYŻ, 15 stycznia. (PAT) Havas. „Temps" na podstawie informacji, otrzymanych z Aten, potwierdza wiadomość o wyjeździe króla Konstantyna wraz z dużymi posiłkami na front grecki.

KOENIGSWUSTERHAUSNN, 15-go stycznia. (Pat). Radjo. „Humanite" donosi z Londynu, że grecka ofensywa w Małej Azji załamała się. Położenie w Smyrny jest bardzo poważne.



(-) „Petit Parisien" dowiaduje się z Londynu, że kryzys ekonomiczny pogarsza się z każdym dniem. Liczne fabryki zostały zamknięte.

(-) Donoszą z Londynu, że ilość bezrobotnych w ostatnim tygodniu przekroczyła 850,000, co oznacza wzrost liczby bezrobotnych o 110,000 w stosunku do poprzednich tygodni.

(-) Z Hagi donoszą, że rząd holenderski wzmocnił nadzór nad kronprincem.

(-) Przesilenie w cenach w Anglji powoduje tłumne gromadzenie się przed sklepami w Londynie. Kupujący są jednak zdania, że ceny są jeszcze zbyt wygórowane i spodziewają się dalszej zniżki. Można oczekiwać, że ceny żywności spadną o 20 proc.

(-) Ateńska „Patrja" ogłasza list Venizelosa, w którym tenże oświadcza, że ostatecznie wycofuje się z życia politycznego.

(-) Berlińscy wynalazcy ogłaszają, że skonstruowali nowy typ uzbrojonej łodzi podwodnej, która będzie stanowiła rewolucję w przyszłej wojnie morskiej.

Giełda warszawska.

Notowania z dnia 15 stycznia:

Waluty: Ruble dumskie po 1000 98—108—102, ruble dumskie po 250 — 88—86—83, dolary St. Zjednoczon. 850.—750.—; franki francuskie 55.50, 52.50; franki belg. 38.60,—55, franki szwajc. 141.50, 128, funty szter., 5380, 5180; marki niem. 1320, 1200; korony austr. 138, 126;

Akcje: Bank handl. w Warsz. od I do VIII em. 1675, IX em. 1615, 1650, Bank Kup. Łódzki 1500 — 1550, Bank Zachodni od I do II em. 1550, IV em. 1475—1550; Bank kredytowy od I do IV em. 2625, 2300, 2350, Borkowski 2875—2925; Lilpop 16000—16100; Rudzki 12600—12900—12725, Starachowice za 500 mk. 9050, 9020, 9175; Firlej 2525, Bracia Jabłkowscy od I do V em. 2300—2350; Żegluga 1540—1590; Warsz. Tow. kopalń węglowych i zakł. hut. od I do IV em; 10200.

Marka polska w Gdańsku.

GDAŃSK, 15 stycznia. (Pat). Kurs marki polskiej wynosił dziś za gotówkę 7—7 i pół—7 i jedna czwarta. Przekazy na Warszawę 6 i trzy czwarte — ale 6 i pół.

Przed plebiscytem.

Odezwa polskiego komisarjatu plebiscytowego.

BYTOM, 15 stycznia (Pat). Polski komisarjat plebiscytowy wydał następującą odezwę pod tytułem:

„Rodacy baczność i rozwaga". Rząd niemiecki, niemiecki „Schutzbund", związki „Heimattreueru", jako też tajne niemieckie organizacje na Górnym Śląsku podały sobie ręce do wspólnej zbrodniczej działalności, aby sprowadzić na ludność górnośląską nowe nieszczęście. Starają się oni za pomocą kłamstw, oszczerstw i prowokacji nakłonić ludność górnośląską do nierozważnych czynów. Są to pozory do rozpoczęcia wojny domowej i zwalenia winy na polaków.

Według zgodnych oświadczeń prasy niemieckiej ostatnich czasów oraz według zdania przedsiębiorców i kupców niemieckich Górny Śląsk jest dla niemców stracony. Koła gospodarcze rozpoczęły już przygotowania do nowych stosunków. Olbrzymia większość urzędników, zajętych na Górnym Śląsku, oświadczyła już gotowość pozostania także po plebiscycie, aby w nowych warunkach spełniać gorliwie swoje obowiązki. Plan ten wywołał u miarodajnych niemieckich kół rozpacz i bezgraniczną nienawiść. Zdolne one są do wszystkiego, brak im tylko odwagi do rozpoczęcia walki. Dlatego też starają się rozdrażnić ludność polską aż do krwi, aby się dała porwać do nierozważnych czynów, a przez to dałaby przeciwnikom powód do krwawych walk i do uniemożliwienia plebiscytu.

Niemiecka prasa plebiscytowa działa kłamstwem i fałszerstwem. Niecna ta robota przewyższa najohydniejszy wytwór niemieckiej propagandy czasów wojny światowej. Ludność górnośląską i jej przywódców bezcześci ona w sposób dotąd niebywały.

Tajne niemieckie organizacje wojskowe ukończyły już swoją akcję organizacyjną i dostarczyły na Górny Śląsk niezliczonej ilości broni, gdyż władze koalicyjne zdołały skonfiskować zaledwie małą jej część, a rząd niemiecki sądzi także że powodzią not oszczerczych do mocarstw sprzymierzonych uratuje Górny Śląsk dla Niemiec.

Bezwstydniejszych i więcej kłamliwych dokumentów, jak noty niemieckie z dnia 11 i 13 b. m. do rady ambasadorów, nie czytało się dotąd. Nadają się one godnie do zbiorów not niemieckich z czasów wojny w kwestji belgijskiej i pokojowej.

Rząd niemiecki odważa się oskarżać ludność górnośląską o bandytyzm, kiedy sam wie dobrze, że bandytyzm jako skutek demoralizacji, wywołanej wojną, wzmógł się w niemieckich centralach gospodarczych jak Berlin, Westfalja, oraz na Górnym Śląsku.

Przed wojną jeszcze utrzymywał rząd niemiecki na Górnym Śląsku specjalną policję motywując jej istnienie geograficznem i politycznem położeniem. Mianowicie, że Górny Śląsk jako teren przejściowy 3 wielkich państw nadaje się szczególnie jako odpowiednia kryjówka dla różnych ciemnych elementów. Tem samem uzasadnieniem zaprowadził rząd pruski przed wojną specjalną policję w pogranicznych powiatach Górnego Śląska. Twierdzimy, że bandytyzm wzmógł się na Górnym Śląsku tylko w takiej mierze w jakiej zmógł się w większych skupieniach ludności w Niemczech i bezwstydem jest jeśli rząd niemiecki oskarża ludność górnośląską przed całym światem o moralne skutki wojny światowej gdy cały świat uznał niemców za sprawców wojny światowej wywołanej przez nich bez wszelkich skrupułów.

Rząd niemiecki jest tym mniej uprawniony do takich oskarżeń, że bandytyzm niemiecki na Górnym Śląsku nie jest specjalnością polaków. — Między aresztowanymi zbrodniarzami okazała się bowiem przeważająca większość niemców pochodzących z Niemiec. Są to głównie byli żołnierze armji niemieckiej. Smiesznem jest uskarżanie się rządu niemieckiego na polityczny teror ze strony polaków. Rząd niemiecki musi być istotnie bardzo krótkowzroczny, jeśli sądzi, że świat uwierzy jego wywodom, rząd niemiecki nie wie o tem, że niemieckie Stostrupe organizowane przez związki subwencjonowane przez państwo napadały i zniszczyły lokale polskich komitetów powiatowych plebiscytowyсh w Głogowku, Koźlu, Lublińcu, Opolu, Katowicach i komisarjat polski w Bytomiu.

Czyż rząd niemiecki nie wie nic o tem, jak w wielu miejscowościach niemieccy bandyci plebiscytowi podpalili domy i stodoły należące do osób o przekonaniach narodowych polskich. Czyż rząd niemiecki nie wie nic o tem, że na mieszkania znanych polaków dokonano zamachów bombami, jak ostatnio na mieszkanie kupca Wróblewskiego, którego żona została śmiertelnie raniona. — Czy rząd niemiecki nie wie nic o tem, że bandy niemieckich prowokatorów mordują polaków na ulicach, jak to czynił onegdaj niemiec Rolle w Bytomiu. Czyż rząd niemiecki nie wie nic o tem, że kolejami i autami jego armji sprowadzona była na Górny Śląsk broń i amunicja.

W nocie z dnia 13 b.m. oskarża rząd niemiecki polaków górnośląskich, u Rady ambasadorów o to że w porozumieniu z Ministerjum spraw wojskowych w Warszawie planuje w połowie stycznia powstanie.

Oskarżenie to jest tak naiwne, że może skompromitować tylko rząd niemiecki. My, polacy, dla których nawet według głosów prasy niemieckiej widoki plebiscytowe są wyborne, nie mamy naprawdę powodów do niecierpliwości co do posiadania tego kraju. Czekaliśmy cierpliwie wieki całe na oswobodzenie z jarzma pruskiego. To też wytrwamy jeszcze tych parę miesięcy. Cierpliwości aż uderzy godzina wyzwolenia.

Według wiadomości prasowych rząd niemiecki dołączył do swej noty o rzekomym planie powstańczym polaków górnośląskich cały szereg załączników, które mają służyć jako tak zw. dowody. Otóż oświadczam niniejszym publicznie, że owe rzekome dowody są od pierwszego do ostatniego falsyfikatami i wzywam rząd niemiecki, aby oryginały tych dokumentów wydal radzie ambasadorów dla objektywnego zbadania. Rząd niemiecki postąpił tem lekkomyślniej, iż niedawno dopiero jego biura szpiegowskie zostały rozszerzone przez własnych ludzi i usiluje im się dostarczyć fałszywych dokumentów. Rząd polski będzie niewątpliwie również obstawał przy tem, by dokumenty oryginalne rząd niemiecki przedłożył Radzie ambasadorów, a wtedy raz nareszcie spokój i bezpieczeństwo Górnego Śląska nie będą narażone przed nieodpowiedzialny rząd berliński. Obecnie generalny szturm niemiecki na Górny Śląsk i lekkomyślnie przez agitatorów niemieckich rozszerzane pogłoski o bliskich polskich gwałtach, bezczelne chełpienie się niemców, że oni wreszcie zaprowadzą porządek na Górnym Śląsku wszystko tak samo, jak w dawnieiszych podobnych sytuacjach ma wyłącznie na celu, aby zamaskować akty gwałtu planowane z niemieckiej strony.

Bracia Rodacy! Nie traćcie rozwagi, zachowajcie spokój i strzeżcie porządku. Niemcy będą próbowali podjudzać was do strejków i gwałtów, gdyż szukają oni pozorów do czynów, które uniemożliwiłyby plebiscyt. Niech przyjdzie, kto chce, bądźcie rozsądni, przestrzegajcie praw i słuchajcie rozporządzeń komisji międzysojuszniczej. Widoki nasze plebiscytowe są znakomite, ale urzeczywistnią się one tylko wtedy, jeśli przestrzegać będziemy sumiennie przepisów traktatu pokojowego i regulaminu plebiscytowego. Podp. Polski komisarjat plebiscytowy, Wojciech Korfanty.

Węgiel niemiecki dla koalicji.

BERLIN, 15 stycznia. (Pat.) Radjo. Z Paryża donoszą: Dostawa węgla niemieckiego wynosiła w grudniu z. r. dla Francji 1,675,163 ton, dla Włoch 172,652 tony, dla Belgji 266,685 ton, dla Luxenburga 35,666.

Ustawa o ochronie lokatorów

z dnia 18-go grudnia 1920 roku.

CZĘŚĆ III. (Ciąg dalszy)

Moratorjum mieszkaniowe dla bezrobotnych, rezerwistów b. armji rosyjskiej, tudzież dla osób wojskowych b. armji austryjacko-węgierskiej.

Art. 20 (1) W sprawach o eksmisję z mieszkań jedno lub dwuizbowych może sąd z urzędu lub na wniosek pozwanego zawiesić eksmisję na czas do 3 miesięcy. o ile takie zawieszenie jest usprawiedliwione położeniem pozwanego, a w szczególności tem, że on z powodu okoliczności, od niego niezawisłych, pozostaje bez pracy.

(2) W tym celu sąd ma prawo zbierać dowody z urzędu. Brak pracy dla pozwanego można stwierdzić przez odpowiednie zaświadczenie właściwego państwowego urzędu pośrednictwa pracy.

(3) Udzielając zwłoki, sąd jednocześnie zawiadomi o tem właściwy państwowy urząd pośrednictwa pracy, tudzież zarząd gminy, w której pozwany ma miejsce zamieszkania.

Art. 21. Pozwany, który na wezwanie państwowego urzędu pośrednictwa pacy nie przyjmie ofiarowanego mu zajęcia, traci prawo do korzystania z moratorjum mieszkaniowego.

Art. 22. (1) Osoby, pozostające ongiś w b. armji rosyjskiej oraz ich rodziny, które, korzystając z postanowień ukazu imiennego z 13 września 1914 r. (Zb. Pr. i Rozp. № 258 z 18-go września 1914 r. poz. 2384) o ulgach w sprawach cywilnych i karnych dla osób, pozostających w czynnej armji i flocie, zatrzymały dotychczasowe swe mieszkanie, a nie płacą komornego, nie mogą na tej zasadzie (art. 10, ust. 3 p. a.) być usunięte z tych mieszkań, jeżeli w braku innej umowy będą opłacały komorne bieżące, przynajmniej od dnia 1 października 1919 r. począwszy. Poza tym wyjątkiem stosują się do tych osób i rodzin przepisy niniejszej ustawy, w szczególności przepisy o moratorjum dla pozostających bez pracy.

(2) Komorne, zaległe po dzień 30 września 1919 r. włącznie, należne od osób i rodzin, określonych w ust. 1, nie może być przedmiotem powództwa, o ile chodzi o mieszkania jedno lub dwuizbowe; jeżeli zaś idzie o mieszkania większe i zachodzą okoliczności, godne uwzględnienia, może sąd kwotę zaległego komornego zniżyć do połowy. Ulgi powyższe nie mają atoli zastosowania, jeżeli biorący w najem lub jego rodzina z podnajmu mieszkania pobierali stosunkowo znaczny dochód, sami zaś komornego przynajmniej w miarę możności nie płacili.

(3) Przepisy powyższe mają odpowiednie zastosowanie do osób, które uważane były za osoby wojskowe b. armji austro-węgierskiej i za osoby z niemi narówni postawione w myśl § 1 rozporządzenia cesarskiego z dn. 29 lipca 1914 r. (Dz. u. p. № 178) aż do upływu 3 miesięcy od dnia, w którym odnośnie do nich ustał powód, przytoczony w § 3, ust. 2 tegoż rozporządzenia.

(4) Postanowienia ustępu 1 i 2 nie stosują się do spraw, prawomocnie osądzonych i do eksmisji już dokonanych.

CZĘŚĆ IV.

Postanowienia karne.

Art. 23. (1) Kto, celem obejścia lub udaremnienia postanowień tej ustawy przed urzędem rozjemczym dla spraw najmu przytacza nieprawdę lub prawdę zataja, lub w inny sposób postanowienia te obejść się stara, do takiego postępowania nakłania lub jest przy tem pomocny, karany będzie sądownie grzywną do wysokości 10,000 mk. albo aresztem do 6 miesięcy. Obie te kary można nałożyć równocześnie.

(2) Żądanie i pobieranie komornego lub innych wynagrodzeń albo świadczeń ponad normy, w tej ustawie ustalone, podlega ukaraniu wedle przepisów o zwalczaniu lichwy wojennej.

CZĘŚĆ V.

Postanowienia przejściowe.

Art. 26. Przewidziane w niniejszej ustawie normy podwyżek można zastosować najwcześniej od 1 stycznia 1921 roku, a to również i do wszelkich, nawet hipotecznie zabezpieczonych umów, zawartych przed wejściem w życie niniejszej ustawy. Wypuszczający w najem może jednak odnośnie do umów, zawartych na dłuższy niż miesięczny okres czasu, i do najmów bezterminowych stosować przewidziane w niniejszej ustawie normy podwyżek od 1 stycznia 1921 r. tylko wtedy, jeżeli w ciągu dni 30 po ogłoszeniu tej ustawy biorącemu w najem doręczył piśmienne zawiadomienie o podwyżce.

Z kraju.

Trzy napady rabunkowe.

Trzy osoby zabite.

Gospodarz wiejski 42-letni Jan Latoszek, zamieszkały we wsi Służowcu, gm. Wilanowie, usłyszawszy podejrzane szmery i ujadania psa, wyszedł na podwórze i ujrzał sylwetki 7 mężczyzn w mundurach wojskowych. Gdy na trzykrotne zapytanie „kto to", nic nie odpowiedziano, Latoszek wziął kamień do ręki i zamierzał rzucił w nieznanych mężczyzn, lecz w tej samej chwili rozległo się kilka strzałów. Raniony kilku kulami Latoszek wkrótce zmarł, pozostawiwszy żonę i czworo dzieci. Zbóje nic nie zdoławszy zrabować, zbiegli w stronę Warszawy.

— Sześciu uzbrojonych w karabiny i rewolwery zbójów w mundurach wojskowych dokonali napadu rabunkowego na dom zwrotniczego kolejowego 46-letn. Ignacego Aliszko, we wsi Zastawie-Kalinowie, gm. Wiązownia, pow. warsz. Zbóje zrabowali 15.00 mk. gotówką oraz ubrania i bieliznę — ogółem na sumę 120,000 mk. Widząc uciekających napastników, Aliszko wszczął alarm, wówczas rabusie dali kilka strzałów, raniąc kolejarza ciężko w klatkę piersiową. Przewieziony do szpitala kolejowego na Pradze zmarł.

— We wsi Świętochowie, gm. Komornikach, w pow. grójeckim, na mieszkanie dzierżawcy folwarku 69-letn. Jana Cybulskiego napadło w celu rabunku czterech mężczyzn w mundurach wojskowych. Starzec chcąc spłoszyć zbójów, wystrzelił z dubeltówki w sufit. Wówczas jeden z napastników wystrzelił z karabinu. Kula raniła Cybulskiego w lewy obojczyk. Rannego przewieziono do szpitala św. Rocha, gdzie zmarł. Rabusie nic nie zabrawszy zbiegli.

Giełdy walutowe.

Zurych.

Berlin 9.75. Medjolan 58.30, Praga 7.60, Zagrzeb 3.40, Bukareszt 8.50, Warszawa 0.75. Wiedeń 32 i pół austr. stemplowane.

Lwów.

Ruble carskie po 100 — 440, 480, ruble carskie po 500 — 480, drobne 350, 380, ruble dumskie po 1000 — 105, 125, małe 88, 105, franki franc. po 100 62.75, 64.75, franki szwajc. 127, 140, funty 3150, 3350, dolary St. Zjedn. 750, 850, marki niem. po 1000 — 1200, 1290.

Łódź.

Kiedy Niemcy zwrócą zrabowane w Polsce rzeczy?

Spisano już 500 maszyn, zwrócono dopiero jedną wielką turbinę.

Po szeregu konferencji, odbytych przez przedstawicielstwo polskie z czynnikami odnośnymi w Berlini, Frankfurcie i Wiesbadenie, władze niemieckie zobowiązały się do wydania w styczniu rozporządzenia, zmuszającego fabrykantów niemieckich do zgłaszania maszyn, pochodzących z rekwizycji w Polsce.

Zanim rozporządzenie to wydane będzie, rozpocznie się identyfikacja maszyn, znajdujących się w składach i fabrykach rządowych niemieckich. Materjały, dotyczące około 509 maszyn i motorów są już przez niemców zgromadzone. Restytucja tych objektów nie napotka na większe trudności.

Co do maszyn, będących w posiadaniu prywatnych przedsiębiorców niemieckich potrzebna jest dla restytucji zgoda obecnego posiadacza, aczkolwiek w przyszłości warunek ten ma uledz zmianie.

Posiadacze obecni niemieccy zgadzają się ponosić koszta demontarzu maszyn i transportu do stacji granicznej, natomiast uchylają się od ponoszenia kosztów transportu od granicy i zmontowania maszyn w odnośnej polskiej fabryce.

W okręgu Magdeburga, Berlina, Lipska i Drezna znajduje się znaczna ilość maszyn polskich, Zwłaszcza w Lipsku znajduje się wiele maszyn z Łodzi.



„Szanowni panowie złodzieje".

Ogłoszenia, zatytułowane „szanowny panie złodzieju" etc., już od dłuższego czasu stały się zjawiskiem popularnem na anonsowanych szpaltach dzienników.

Ale ta uprzejmość w stosunku do „eksproprjatorów" zatacza coraz szersze kręgi. W pismach warszawskich ukazały się ogłoszenia, w których okradzeni proszą o zatelefonowanie lub nawet osobiste zgłoszenia się do poszkodowanego w celu rokowań co do odebrania rzeczy skradzionych.

W niedalekiej zapewne przyszłości przeczytamy inserat następującej treści: „Młoda przystojna kobieta z większym majątkiem uprasza szanownego pana złodzieja, który zechciał ulżyć jej fatygi noszenia ręcznego kuferka, zawierającego biżuterję i papiery, o nawiązanie z nią korespondencji w celu zwrotu części inkryminowanych przedmiotów, naturalnie za stosownem wynagrodzeniem. Małżeństwo niewykluczone. Zgłoszenia pod „Szczęście domowe".

Wiadomości bieżące.

Nowi miljonerzy.

Podczas wczorajszego ciągnienia pożyczki premjowej t. zw. „miljonówki" wygrane padły na następujące numery; 0270830, 1956738, 2272765.

Pensje dla urzędników poczt i telegrafów.

Ministerstwo poczt i telegrafów poleciło sporządzić listy pracowników i wypłacić natychmiast drożyźniane oraz zapomogi rodzinne. Mnożnik drożyźniany powiększono do 400.

Koszty utrzymania.

Komisja miejscowa do badania kosztów utrzymania w Łodzi stwierdziła, że wydatki dzienne, związane z utrzymaniem rodziny pracowniczej, zatrudnionej w przemyśle i handlu, otrzymującej deputat robotniczy dodatkowy, wyniosły w dniu 1 grudnia 1920 r. 146 marek 69 fenigów, w dniu zaś 1 stycznia 1921 r. 201 marek 9 fenigów, czyli o 54 mk. 40 fen. więcej. W procentach wynosiło to 37,08 proc.

Koszt utrzymania rodziny, niepobierającej deputatów dodatkowych, wyniósł w dniu 1 grudnia 1920 r. 151 mk. 43 fen., w dniu zaś 1 stycznia 1921 r. 207 mk. 36 fen. Przyrost wynosi więc 55 marek 93 fen., czyli 36,93 proc.

Import towarów włóknistych.

W sferach handlowych budzą wielkie zainteresowanie narady przedstawicieli wielkiego przemysłu włókienniczego zagranicznego z naszemi sferami kupieckiemi. Do tej chwili tranzakcje tego przemysłu były utrudnione wskutek kwestji walutowej. Przedsiębiorcy zagraniczni (francuscy) przeprowadzają obecnie narady w tym kierunku, aby dążyć do niszczenia wpłat za towary w markach polskich. Oczywiście taka wymiana wywołałaby bardzo wielki przewrót w świecie gospodarczym.

Sprawy aprowizacyjne.

Do Magistratu zwróciła się delegacja przedstawicieli kooperatyw w sprawie opóźnień w dostawie artykułów kontyngensowych jak również w sprawie działalności Komitetu samopomocy społecznej spożywców. Delegacja protestuje przeciw ignorowaniu przez odnośne urzędy kooperatyw i domaga się w interesie ogółu konsumentów przyznania kooperatywom głosu decydującego przy określaniu cen maksymalnych.

Pończochy jedwabne — przyczyna przepełnienia szpitali we Francji.

Dziennik „L'Ouvre" podaje wiadomość, na podstawie oświadczenia profesora paryskiego fakultetu medycznego, iż liczba dziewcząt, pozostających w leczeniu w szpitalu składa się w przeważnej części z chorych na zapalenie płuc, lub też opłucnej. Ilość

Od wydawnictwa.

Przyjęcie nowych warunków płacy, wystawionych przez personel drukarski, oraz ponowna zwyżka ceny papieru kontyngentowego, zmuszają polskie pisma w Łodzi, w celu wyrównania zachwianego budżetu, do podniesienia cen ogłoszeń. Z tego też powodu z dniem dzisiejszym „Głos Polski" podnosi ceny ogłoszeń do następujących stawek:

I str. za wiersz nonp. jednoszp.		30 m.
w tekście „	„	40 „
nadesłane „	„	20 „
zwyczajne „	„	10 „
nekrologi „	„	15 „
drobne ogłosz. za wyraz		3 „
poszukiwanie pracy „		2 „
o zagubion. dokument. „		2 „

Drobne ogłoszenia przyjmowane są tylko do 15 wyrazów.

chorych jest tak olbrzymia, iż na oddziałach kobiecych dla chorób wewnętrznych panuje zupełny brak miejsca. Ogromną ilość chorób, powstałych wskutek przeziębienia, przypisuje ów profesor panującej modzie noszenia pończoch jedwabnych. Dziwnem jest jedynie — dodaje profesor — iż kobiety i dziewczęta, noszące pończochy jedwabne, w razie potrzeby udają się pod opiekę szpitalną. Jeżeli się zważy, jak drogie są obecnie pończochy jedwabne, należałoby się spodziewać, iż osoby, które pozwolić sobie mogą na ten luksus, mogłyby również leczyć się własnym kosztem w domu, zostawiając miejsca w szpitalach dla takich, które brak środków zmusza do leczenia się na koszt państwa, a które ubierają się w grube pończochy bawełniane lub wełniane.

Subsydjum na nauczanie dorosłych.

Magistrat uchwalił jednorazowe subsydjum w wysokości 15 tysięcy marek dla centralnego biura Kursów dla dorosłych w Warszawie.

W sprawie statystyki stanu zatrudnienia w przemyśle.

Wobec błędu druku w tekście rozporządzenia rady ministrów z dnia 18 października 1920 roku w przedmiocie stytystyki stanu zatrudnienia w przemyśle (Dz. Ust. № 115 z dnia 20 grudnia 1920 roku), główny urząd statystyczny zwraca uwagę właścicieli wzgl. kierowników zakładów górniczych, hutniczych, fabrycznych oraz rzemieślniczych, że obowiązek zarejestrowania się u właściwych inspektorów pracy, oraz obowiązek przesyłania sprawozdań statystycznych do głównego urzędu statystycznego dotyczy wszystkich państwowych, komunalnych i prywatnych (stałych lub sezonowych) zakładów przemysłowych, o ile posiadają one motor (bez względu na siłę motoru) lub, nie posiadając motoru, zatrudniają więcej niż 5 robotników.

Niezbędne druki, właściciele wzgl. kierownicy zakładów mogą otrzymać od właściwego inspektora pracy (w byłej dzielnicy pruskiej u inspektora przemysłowego.

Główny urząd statystyczny zwraca uwagę, że dnia 7 stycznia upłynął termin przesyłania sprawozdań do głównego urzędu statystycznego (Aleje Jerozolimskie 80—80a) za miesiąc grudzień 1920 roku. Tym nie mniej należy sprawozdania natychmiast przesłać.

Obowiązek zarejestrowania się u inspektora pracy (Inspektora Przemysłowego) upłynął już dnia 3 stycznia. Zwraca się uwagę na skutki karne, wynikające z niewypełnienia obowiązku rejestracji lub obowiązku przesłania sprawozdania w terminie właściwym.

W sprawie redukcji kontyngentu

Wobec niepomiernej redukcji kontyngentu, stosowanej przez komisje kontyngentowe, województwo, stosownie do okólnika min. aprowizacji wydało zarządzenie starostom, aby w wątpliwych wypadkach korzystali z prawa zawieszenia uchwał komisji kontyngentowych aż do rozstrzygnięcia przez województwo. Zmieniono ilość, przyznaną na wyżywienie inwentarza na obroki w okresie robót wiosennych na konia po 200 kg. owsa, dla stadników rozpłodowych po 2 kilo owsa na dobę.

Wolny obrót łojem.

Stosownie do rozporządzenia min. aprowizacji, miejscowe urzędy zostały zawiadomione, iż zniesiono wszelkie ograniczenia obrotu łojem. Sekwestr i skup łoju uchylono; zakup i przewóz łoju jest wolny od wszelkich ograniczeń. Zobowiązania fabryk mydła o dostarczeniu dla min. określonych ilości mydła po cenach wyznaczonych zniesiono.

Z wydziału szkolnictwa.

Wydział szkolnictwa przygotowuje na wiosnę szereg wycieczek do różnych okolic kraju dla dziatwy szkół powszechnych.

Dla dzieci słabych będą zorganizowane półkolonje w parku Poniatowskiego.

Magistrat postanowił zaprenumerować dla wszystkich szkół powszechnych w Łodzi po jednym egzemplarzu dziennika Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publ.

Z czarnej giełdy.

W przeciągu ostatniego dnia kursy na czarnej giełdzie w Warszawie znowu wahały się, to spadając, to podnosząc się. Ostatecznie zapanowała pewna zwyżka. Za dolary płacono rano 985, potem 935, jeszcze później tylko 910, a w nocy 958. Marki niemieckie były rano 14, a potem 14.50, potem znowu 14.20, a w nocy 15.55. Franki 51, funty 3700, noty Kriesa 2000, sowieckie 6, korony czeskie 11, marki wschodnie 13, złote ruble 39000.

Sprostowanie.

W uzupełnieniu wzmianki z № 12 p. t. „Mięso tańsze w Łodzi, niż na prowincji" proszeni jesteśmy o sprostowanie, iż żądanie ceny wyższej, niż cechowa za żywe wieprze przez spółkę zjednoczonych rzeźników nie dotyczy pana Lutrosińskiego, a tylko p. Włodarskiego.

Teatr Polski.

Dzisiaj Teatr Miejski daje dwa widowiska. Po południu o godz. 3 po cenach popularnych ukaże się zawsze mile widziana „Szopka Polska" Or-Orta w oryginalnej oprawie scenicznej A. Pronaszki i wykonaniu całego zespołu. Wieczór o godz. 8 „Chory z urojenia" w bogatej szacie stylowej w doskonale zgranym zespole artystycznym dyr. z Zelwerowiczem na czele.

W poniedziałek „Komedja omyłek" Szekspira.

Dwa koncerty Oskara Frieda.

Na dzisiejszym koncercie popołudniowym i jutrzejszym abonamentowym, jak już podaliśmy, dyrygować będzie słynny kapelmistrz Filharmonji wiedeńskiej dyr. Oskar Fried. Dzisiejszy program składać się będzie z „Szecherezady" Rimskij-Korsakowa i suity „L'Arlesienne" Bizeta. Jutro natomiast usłyszymy po raz pierwszy w Łodzi 4-tą symfonję Machlera z udziałem Adeli Comte-Wilgockiej.

Drugi koncert ludowy

Dziś o godz. 5 i pół po poł. w Sali Koncertowej Łódzka orkiestra symfoniczna urządza drugi koncert ludowy z udziałem skrzypka Henia Bełchatowskiego. W programie utwory Moniuszki, Chopina, Griega, Vieuxtemps'a i Grossmana.

Wypadki.

Co kradną? W fabryce Birkenhaima, mieszczącej się przy ul. Aleksandrowskiej 111, skradziono pasy transmisyjne wartości 100,000 mk.

— Przy ul. Ogrodowej 12 z mieszkania Szwarca Icka niewykryci złoczyńcy skradli różne rzeczy na sumę 75,000 marek.

— Z fabryki przędzy Działdowskiego Icka, zam. przy ul. Dąbrowskiej 52, skradziono przędzy na sumę 30,000 mk.

Z okazji narodzin córeczki Doktorowej Zelmanowej ofiaruje Abram Margolis i córka na „Linas Chacholim" mk. 200.— i R. Synajkowa mk. 50.—. 671—1

Lecznica Lekarzy Specjalistów

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

Dr. Garliński chor. oczne od 9—10.
Dr. Magdzicki chor. wewn. i dzieci 10—11
Dr. Ługowski chor. kobiece od 11—12.
Dr. Dutkiewicz chor. skórne i wener. od 11—12.
Dr. Artyfikiewicz chor. kob. i chirurg. od 12—1.
Dr. Jasiński chor. kob. 12 i pół—1 i pół.
Dr. Czaplicki chor. uszu, nosa i gardła od 12 i pół—1 i pół.
Dr. Goldberg chor. nosa, uszu i gardła od 1 i pół—2 i pół.
Dr. Michalski chor. oczne od 2—3.
Dr. Skusiewicz chor. skórne i wen. 2—3.
Dr. Marks chor. kobiece od 3—4.
Dr. Jokiel chor. dziecinne i wewn. 3—4.
Dr. Mittelstaedt chor. nerwowe 4—5.
Dr. Starzyński chor. nerwowe, poniedziałek, środa t piątek od 1 i pół—2 i pół.

UWAGA: Lecznica otwarta codzień prócz świąt.

Porada 60 Mk. Wszelkie operacje i opatrunki od umowy.

426—7

DOM HANDLOWO-KOMISOWY

„AMERPOL"

Łódź, ul. Piotrkowska № 56.

Najlepsze źródło sprzedaży i zakupu artykułów, dywanów perskich, bronzów, brylantów, złota, platyny, srebra, starych monet, obrazów, mebli i rzeczy amatorskich. Płacimy najlepsze ceny. Przyjmujemy do sprzedaży komisowej rzeczy cenne i rzadkie. 692-1

Wobec drożyzny

PRECZ ZE SKÓRĄ!.. ERFAG IDZIE!..

Szewcy górą, a Ty z dziurą?!..
Tak nie może iść już dalej.
Precz więc, bracie, precz ze skórą,
Niech się „ERFAG" na nich zwali!!..
Jest to szewców wróg zacięty,
Lecz przez ogół bardzo wzięty:
Bo Ci służy jako skóra
Nawet gdy jest w bucie dziura!...

— CENA. — Za zelówki, obcasy i 25 uchr. na miejscu: **55 Mk.** przez pocztę: **70 Mk.**

„PROGRES"

Sklep KOMISOWY i tania Zelownia
Łódź, Piotrkowska 175.

Łódzka Akcyjna Spółka Ubezpieczeń

„PAX"

Zarząd w Łodzi, ul. Piotrkowska 159,

przyjmuje ubezpieczenia od OGNIA wszelkich ruchomości i nieruchomości, jak również zakładów przemysłowych. Do wiadomości właścicieli domów w Łodzi podaje się, że składka zniżoną została do 0,60 pro mille i że podwyżka ubezpieczenia nastąpić może o 500 % bez obowiązkowego przeszacowania. Formalności zaświadczenia załatwia nasze biuro.

670—1 **Dyrekcja.**

Podziękowanie.

Dyrektorowi Teatru „Scala" p. Kupermanowi składam serdeczne „Bóg zapłać" za gorliwy współudział przy odszukiwaniu zgubionego brylantu w jego teatrze.

638—1 **Inżynier HAMER.**

Pierwszorzędne Towarzystwo Ubezpieczeń

przyjmie

Inspektora i Agentów

do ubezpieczeń życiowych i wypadkowych na wysoką stałą pensję i prowizję.

Oferty pod „Ubezpieczenie" uprasza się składać w Administr. pisma. 519—3

SALA KONCERTOWA.

Dziś o godz. 3.15 po poł. oraz **jutro** o godzinie 8-ej wiecz.

DYRYGUJE

Oskar Fried

Szczegóły w programach.

Bilety w kasie Sali Koncertowej od godz. 11-ej przed południem. 691—1

OGŁOSZENIE.

Wobec coraz częstszych ujawniań nadużyć popełnianych przez właścicieli, delegatów jak również i samych robotników firm korzystających z dodatkowej aprowizacji w myśl Rozporządzenia Ministra Aprowizacji z dnia 8-go października 1919 r., polegających na fikcyjnym wpisywaniu nazwisk na listy i pobieranie deputatów na zasadzie tychże, ogłaszam niniejszem wszystkim zainteresowanym, że za wszelkie tego rodzaju nadużycia winni będą surowo karani.

Komisarz Ministerstwa Aprowizacji
przy Magistracie m. Łodzi
E. Patek.

Towarzystwo Akcyjne zatrudniające 200 krosien tkackich na wyroby wełniane, półwełniane i bawełniane (są widoki uruchomienia jeszcze 200 krosien) **poszukuje natychmiast**

Wykwalifikowanego energicznego fachowca

jako samodzielnego technicznego kierownika tkalni i oddziałów przygotowawczych. Oferty pod lit. „J. B." do Adm. „Głosu". 36—3

Biuro Ekspedycyjne Paczek Pocztowych

„SZYBKOŚĆ"

wł. **Sz. Cukier i S-ka**
w ŁODZI, Przejazd № 1, (róg Piotrk.)

Załatwia ekspedycje paczek pocztowych. Asekuracja i wypłacanie zaliczek gotówką.

Własna pakownia! **Własna pakownia!**

Kto?????

chce zdobyć kapitalik, niech zamieni mieszkanie w centrum miasta z 3-ch do 5-ciu pokoi wzamian za mieszkanie na Brzeżnej. Solidne traktowanie sprawy i najściślejsza dyskrecja zapewnione. Na żądanie pierwszorzędne referencje. Oferty z całem zaufaniem sub. „DOBRY INTERES" w Administracji „Głosu Polskiego" 627—1

Do **Tkalni mechanicznej** poszukiwany 652—1

pracownik

obeznany z biurowością w tej dziedzinie. Oferty sub. A. Y. T. do Adm „Gł. P.".

Poszukujemy 653—2

1 lub 2 pokoi

z frontu na biuro na Piotrkowskiej. **Cena obojętna.** Oferty sub. „Rekla" do „Gł. P."

PIEKARNIA WARSZAWSKA

K. Kulińskiego

podaje do ogólnej wiadomości, iż z dn. 17 b. m. **rozpoczyna sprzedaż białego pieczywa** w sklepach Warszawskiego Ziemiańskiego Towarz. Mleczarskiego a mianowicie:

W sklepie przy ul.	Piotrkowskiej	№	141
„ „ „	Andrzeja	„	3
„ „ „	Kilińskiego	„	126
„ „ „	Piotrkowskiej	„	13
„ „ „	Dzielnej	„	25
„ „ „	Długiej	„	11
„ „ „	Przejazd	„	40
„ „ „	Zachodniej	„	72
„ „ „	Sredniej	„	29

51-2

Piotrkowska 26.

Nowootworzony Magazyn wyrobów futrzanych i garderoby

Kuczyński i Tyger

Łodź, Piotrkowska 26.

Poleca w wielkim wyborze różnego rodzaju

futra, garnitury skunksowe i z lisu.

Okrycia karakułowe i fokowe, jak również **gotowe garderoby męskie.** Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych materjałów.

Roboty kuśnierskie i krawieckie wykonywa się na miejscu.

Piotrkowska 26. Piotrkowska 26.

PALNIKI

(forsunki)

do kotłów parowych

oraz kompletne instalacje do opalania ropą według własnych doświadczeń poleca 672-3

Fabryka Armatur i Odlewnia Metali B. Górecki Łódź, ul. Karola № 6.

Egzystujący od 1883 roku 37—1

Zakład Krawiecki Uniformów Wojskowych

K. Kleidt, właść. Edmund Kleidt

w Łodzi, ul. Rozwadowska № 4 (dom własny)

niniejszym zawiadamia Sz. Klijentelę iż przyjęcie obstalunków z własnego lub powierzonego materjału zostało wznowione i wykonywa się podług ostatnio zatwierdzonych form Min. Spr. Wojsk. W razie potrzeby obstalunki zostają wykonywane w ciągu 24 godzin. **Ceny przystępne—lecz stałe!**

Sprzedam okazyjnie

Motory:

20 koni ropowy Hakiego
12 „ naftow. Wegnera
10 „ ropowy Hilego
2 „ naftow. Wegnera

Zastać można od g. 12—2, Pańska № 78, A. Cymerman. 554—3

Księgi buchalteryjne

zużyte, całe archiwa różnych papierów, gazety, tygodniki, każdą ilość dla celów fabrycznych kupuję, płacę wysokie ceny. Lubka, Sienkiewicza № 20, m 16 ost, wejście, parter. 7342

Manipulant branży wełn. i desinator

dokładnie obeznany z fabrykacją i posiadający wieloletnią praktykę pragnie zmienić obecną posadę. Dotychczas pozostaje na stanowisku. Łask. oferty uprz. proszę nadsyłać do adm. „Głosu" pod „Zdolny fachowiec". 609—3

Interes przy ul. Piotrkowskiej

poszukuje wspólnika do handlu manufakturą z kapitałem 400,000 — 500,000 mk. Oferty pod „M. W." do „Głosu". 587—1

Zakład jubileski z oddziałem artystycznym **wraz z nieruchomością** do sprzedania. Najlepsze położenie w m Toruniu. Sklep narożny z 5 oknami wystawowemi i drugi sklep z 2 oknami. 3 mieszkania, z których jedno o 8-iu pokojach zaraz może być zamieszkane.

MAKS NICHOFF, Toruń, Breitestr. 13|15. 454—2

Poszukiwany budynek fabryczny

z przylegającym obszernym piecem (może być po spalonej fabryce) do nabycia. Wiadomość: Akc. Tow. Suchedniów, Al. Kościnszki 39.

Młode małżeństwo

bezdzietne (wyższy urzędnik państwowy, zamożny) poszukuje 1 względnie 2 pokoi umeblowanych przy inteligentnej rodzinie w śródmieściu, z całkowitem utrzymaniem — odstąpi swoje deputaty. Oferty pod „D. D." w admin. „Głosu". 79-2

Samodzielny buchalter

łodzianin, z wieloletnią praktyką w przemyśle włóknistym, od lat 4 na posadzie urzędnika resp. buchaltera komunalnego, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty z podaniem warunków przyjęcia uprasza się nadsyłać pod adresem: Leon Necel, Łowicz, Zduńska № 18. 700—1

Ważne dla Obywateli!

Przyjmuję wywózkę—beczki **asenizacyjne** oraz **śmieci.** I. BERMAN, ul. Średnia nr. 23. 522-2

Wspólnik poszukiwany.

z większym kapitałem do nowopowstałego zakładu mechaniczno-stolarskiego. Fabrykę i maszyny posiadamy w ruchliwej części miasta. Oferty składać w „Głosie" pod lit. „S. E."

Motor

10-konny naftowo-ropowy w dobrym stanie kupię. Oferty pod „W. F." do Admistr. „Glosu Polskiego" 4-2

Najnowsza moda FUTER

i przyjmowanie reparacji, kupno i sprzedaż.

Piotrkowska 38, front, 1-sze piętro. 086—4

Zrzeszenie Inwalidów Szewców

przyjmuje wszelkie obstalunki po cenach przystępnych. Piotrkowska 183.

CHEMIK

dotychczasowy pracownik firmy „Agfa" w Wolfen, poszukuje odpowiedniej posady w Polsce. Bliższe informacje udziela i oferty przyjmuje księgarnia Fiszera, Piotrkowska № 47. 494-2

Urzednik

władający językami polskim, niemieckim i rosyjskim, chce zmienić posadę w celu polepszenia bytu. Przyjmie takową w instytucji prywatnej lub komunalnej. Oferty sub. „M. N. proszę składać do Administracji ‚Głosu Polskiego". 041—2

Fabrykant wyrobów włókienniczych posiadający lokal z warsztatami w centrum miasta,

poszukuje wspólnika

z kapitałem do 2 miljonów marek celem powiększenia przedsiębiorstwa. Oferty pod „M. G" do Adm. „Głosu Polskiego", 543—2

Ostrzeżenie.

Zgubiono portfel zawierający: paszport niemiecki, wyd. w Łodzi na imię Chojma Gwinta, 2 weksle, wystawca P. Rozenberg na sumę 4000 i 6000 mk. oraz inne papiary. Niniejszym weksle unieważniam. Uczciwego znalazcę proszę zwrócić za wynagrodzeniem Długa 23, do Chajma Gwinta. 616—3

WOZY

węglowe, **rolwagi** i **chomonta** w najlepszym stanie do sprzedania. I. Berman, ul. Średnia nr. 23. 684—3

WAŻNE dla Obywateli!

przyjmuję wywózkę beczek **asenizacyjnych** — oraz **śmieci.** —

I. BERMAN, Średnia № 23. 683—2

Poszukiwany

sprzadawca

dobrze wprowadzony i obznajmiony ze sprzedażą maszyn rolniczych do objęcia posady od zaraz w pierwszorzędnym Tow. Akc. Oferty i kopje świadectw do „Głosu" pod lit. „D. W." 86-3

Dacha

ciemna na oposach (automobilowa) oraz **peleryna** angielska do sprzedania. Sienkiewisza 46, m. 7, od 4 do 7-ej. 634—3

TKALNIA SZTUCZNA

Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich towarach, firankach i dywanach.

Piotrkowska № 117

Odciski, brodawki i stwardniałą skórę 529—0

usuwa się z korzeniem bez bólu i bez krajania

Lewin, Łódź, ul. Pańska № 18.

Pierwszorzędny Zakład Krawiecki Cywilno-Wojskowy

MAJSTRA CECHOWEGO

Sz. Ewigkeit

(egz od roku 1898).

Piotrkowska 47 (róg Zielonej) 1-e piętro, front.

Przyjmuje pierwszorzędne roboty cywilne i wojskowe z własnego oraz powierzonego materjału.

Ceny konkurencyjne.

631—4

Mechanik Nr. 5

ilustrowany miesięcznik rzemieślniczo-techniczny wyszedł z druku i zawiera między innemi: „Tokarka półautomatyczna Faya", „Zapobieganie odkształcaniu się narzędzi podczas hartowania", „O układzie rzutów w rysunkach technicznych" etc. Cena egz. 15 mk. Numer 1-szy wyczerpany. Administracja: Warszawa, Fredry № 2. 60—

Casino

Tylko jeszcze dziś i jutro

Sensacja sezonu!

Sumurun

Dramat wschodni w 6-ciu aktach.

W rolach tytułowych gwiazdy kinematograficzne: **Pola Negri, Jenny Hasselquist, Egede Nissen, Paweł Wegener, Harry Liedtke, Ernest Lubitsch.**

Ilustracja muzyczna, oryginalnie skomponowana przez znakomitego kompozytora **Wiktora Holländra.**

Początek przedstawień o g. 8-ej.

Odeon

Tylko jeszcze dziś i jutro

„Stowarzyszenie Czarnej Pięści"

(W labiryncie Nowego-Yorku.)

Romans kinematograficzny w 8 serjach.

7 Serja 7

„Walka na śmierć i życie"

Dramat detektywny w 6-ciu aktach.

Początek przedstawień o g. 8.ej.

TEATR „Bagatela" (W gmachu teatru „Scala" ul. Cegielniana № 18).

pod dyr. M. Tarłowskiego.

Kasa czynna od 12 — 2 i od godz. 4 po południu. Początek o g. 8.30 w.

Na San Mauricio

Operetka w 2 aktach. Napisał Nikko Tinna. Muzyka J. Boczkowskiego.

- Nadto część koncertowa. -

Dziś, w niedzielę, d. 16, dwa przedstawienia: pocz. o g. 4 po poł. i o 8,30 w.

Sala Koncertowa

Dalsze dwa odczyty z cyklu odczytów

Prof. Cezarego Jellenty

odbędą się

We wtorek, 18 stycznia: **St. Wyspiański**

W środę, — 19 stycznia: **St. Wyspiański** (Dalszy ciąg)

Początek odczytu o 8.30 w. — Bilety do nabycia w kasie Sali Konc. od 10—1 i 3—7

Szkoła zawodowa kroju i szycia

Dyplomowanej Uczenicy Paryskiej Akademji Kroju

Apolonji Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154.

Nauka kroju, szycia, pasowania i modelowania. Uczenice otrzymują świadectwa. Kurs wszelkich robót ręcznych, słojdu i robót freblowskich. Zapisy od 10—1. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprzedaż fasonów papierowych. 707—1

Brylanty

biżuterję, złoto, srebro, platynę i zegarki

płaci ceny najwyższe

LUBKA,

Sienkiewicza 20, m. 16 ost. wejście parter.

Krawiec damski

Otrzymałem wiosenne modele najnowsze. Przyjmuję obstalunki: kostjumy i palta. Za kostjum 2000 mk., za palto 1500 mk. Wykonywam solidnie. M. ROZENCWAJG, Wschodnia № 40. 335—1

Mając 200,000

i odpowiednie mieszkanie, szukam interesu, wspólnika. Oferty: „12" do „Głosu". 705—1

Kąpiel elektryczna

„Intensiv-Lichtbad Polysol" firmy „Sanitas" w Berlinie do sprzedania. Bliższ. informacji udzieli portjer: Wólczańska 66. 637—3

Właściciel tkalni

10—15 warsztatów, z własnym lokalem, poszukiwany jako wspólnik do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa fabrykacyjnego wyrobów bawełnianych. Oferty sub „Poszukiwany właściciel warsztatów tkackich". 237—3

Do sprzedania:

Parowa maszyna w sile 45 koni, bryka towarowa, 2 dorożki, wolant, powozik lekki, resorka mała, warsztat stolarski, filter, wanna dębowa, furgon, resorka duża i wóz. Kalenbacha № 24, (Bałuty) u gospodarza. 661—1

Zaginął czek

wystawiony przez firmę ekspedycyjną „Szumacher i Miętkiewicz" za № 271 na wypłacenie W. Najmanowi mrk. 5.000.— płatny 22 stycznia 1921 roku. Wymieniony czek uznaje się za nieważny. 47—1

Żelazna kasa

duża z 2 drzwiami do sprzedania. Oferty sub „Kasa" do administracji „Głosu Polskiego". 643—1

Do sprzedania bufet z płytą marmurową. Zielona № 51. 18—3

Poszukuję

umeblowanego pokoju przy rodzinie ewent. z całodziennem utrzymaniem lub obiadami. Oferty do „Głosu" sub „M. F. 300". 64—2

Potrzebna

starsza osoba, guwernantka (francuska), znająca jęz. polski, do 2-ga dzieci i gospodarstwa. Piotrkowska 6, Alter, od 4—6. 646—3

Desenie

do robót ręcznych w wielkim wyborze poleca

— Zofja Glocerowa —

Piotrkowska 114, m. 21.

½ DOMU

sprzedam przy Al. Kościuszki w śródmieściu za 1 i pół miljona marek. Oferty sub. „½ Domu". 15—2

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.

Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.

Godz. przyjęcia: 9—2 r. i od 4—8 op. Dla pań od 5—6 ppp

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne

przyjm. od 2—3 i 6—8 w.

Nawrot № 7.

Dr. med. Schweig

Choroby oczu

Przyjmuje od 12—1 i 4—6

Zawadzka 6.

Choroby skórne weneryczne

Dr. Lewkowicz

Konstantynowska 12.

Od 9—1 i od 6—8. Panie od 5—6. 914—03

Lekarz-Dentysta N. Rozes

Piotrkowska 92

Przyjmuje od g. 11—2 i od 3—6. 596—12

Inteligentna panienka

poszukuje jakiejś posady. Oferty do Adm. „Głosu" sub. M. C. M. 17—2

BIURALISTKA

z 7-klasowem wykształceniem oraz znajomością buchalterji, pisania na maszynie, języków obcych: angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego poszukuje pracy. Łaskawe oferty do Adm. „Głosu" pod „Biuralistka". 89-2

Kupuje

biżuterję, brylanty, złoto, srebro, platynę, zegarki. — Płaci ceny najwyższe

JUBILER 447—3

A. LEWKOWICZ

Piotrkowska 89.

Ważne dla Pań!

Korzystajcie z okazji!

Tania wyprzedaż

Resztek Białych tow., Surówki. Płócienka, Flanela, Barchany, Wełna, Szewioty, Korty, Bostony, Weljur na Suknie, Ubrania, Kostjumy, Płaszcze, Bieliznę, Pościel i in.

M. BRYL Piotrkowska w podwórzu **56.**

Tanio!

tylko u mnie—bo w mieszk. prywatnem: Towary białe, madepolamy, surówka, płócienka, flanela, różne cajgi i welury, chustki, korty, bostony, sukno

fabryki Borsta, Leonarda — i Barcińskiego. —

Nadeszły: Etaminy, batysty i kretony.

Najt. źródło: Dzielna 34. 653—2

Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej, Przejazd 14

poleca: Nauczycielki domowe konwersacja francuska, niemiecka, świadectwa chlubne. Wychowawczynie, freblanki, bony. Gospodynie do domów i plebanji. Rządców rolnych, pomocników, praktykantów. Kasjerki, bufetowe, ekspedjentki, buchalterki, krawcowe. 57—3

Siekiera

mechaniczna do rąbania drzewa opałowego **oraz**

cyrkularka i aparaty

do wiązania drzewa okazyjnie do sprzedania w biurze technicznym i składzie maszyn B-ci GOLDLUST, Łódź, Aleje Kościuszki № 32. 640—3

Rutynowany buchalter

który obecnie rozjeżdża dla tutejszej firmy na Pomorze i do Poznania, pragnie zmienić posadę. Oferty sub „Rutynowany" do „Głosu". 651—1

Ogłoszenia drobne!

A!A!A! Koks sprzedam natychmiast. — Oferty pod „200" do „Głosu". 48—1

A.A. Kupię różne meble, dywany, garderobę, bieliznę, płacę najlepiej. Benedykta 28 m. 13 parter, Łaznyk. 12—30

A.A. Welury w różnych kolorach, różnetowary łokciowe najtaniej nabyć można; Kilińskiego № 40 m. 10. 510—40

A. Łóżka, materace, szafy, otomanę, stół, krzesła, stoliki, żardinierkę wyprzedam. Piotrkowska № 261 m. 4, front. 399—10

A. Sprzedaję urządzenia pokoi: sypialnie dębowe, salon mahoniowy i meble lakierowane białe. Dzielna 5, Derejski. 410—12

A. Meble solidnej roboty: sypialnie, łóżka masywne, stoły sprzedaje tanio. Piotrkowska № 35, podw. Kaczorowski. 535—3

A. Meble sypialnego stołowego, szafy, otomanę, leżankę, umywalnię, bieliźniarkę, lustra, łóżeczko dziecinne sprzedam. Piotrkowska 223-3 604—6

A! Meble sprzedaje: szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, oraz całkowite sypialki i stołowe. Piotrkowska 103, Przeździecki. 75—10

Akuszerka Pipikowa, ul Piotrkowska 132 m. 14 dla pań przyjezdnych lokal. 327—15

Bryczki najnowszych fasonów, powozy, landa, wolanciki na żelaznych i gumowych kołach, szory angielskie, chomonta sprzedam. Kilińskiego 28. 38—6

Do sprzedania wozy, wozki, platformy i lekka rolwaga. Konstantynowska 56, w ślusarni. 59-3

Do sprzedania kasa; oglądać w składzie ubiorów mężkich, M. Nowaka, Piotrkowska № 4. 75—3

Dywan duży i 5 małych do sprzedania. Wólczańska 168—12. 679—1

Duży pokój z utrzymaniem dla 2 osób do wynajęcia. Oferty sub „Utrzymanie" do „Głosu". 636—2

Fortepian krótki salonowy „Schrödera" okazyjnie do sprzedania. Rozwadowska 6 m. 4. 703—3

Institutrice (diplôme de l'Université française donne des lesons françaises. Offres: „N. D." au journal. 89—2

Kupuję skórki zajęcze po 100 mk. za sztukę. — Piotrkowska 182, sklep delikatesów. Rozenfarb. 626—3

Krawaty przyjmuję do roboty, przerabiam stare. Cegielniana № 53. 19—3

Kupuję meble garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia. Płacę najlepiej. Wajnrajch, Benedykta № 19, w sklepie. 175—30

Kolonjalny sklep sprzedam z powodu wyjazdu. Konstantynowska 53. 22—4

London teacher gives English lessons and writes letters. Piotrkowska 7, m. 18, from 1—4 p. m. 531—3

Meble okazyjnie do sprzedania: sypialne i inne. 6-go Sierpnia (Benedykta) № 10, m. 17. 62—3

Mieszkanie 5-o pokojowe w Łodzi, zamienię na mieszkanie w Warszawie. Oferty w „Głosie" sub „Warszawa". 660—3

Natychmiast do sprzedania urządzenie z kolonjalnego sklepu. Wiadomość: Piotrkowska 92, A. Ullrich. 89—2

Sprzedam gabinet dębowy solidnej roboty. — Radwańska 6, m. 9, od 10—12 i od 3—6. 49—5

Potrzebna zupełnie zdolna panna do pracowni sukien i kostjumów na wyjazd. Wiadomość: Zachodnia 33—3. 61—2

Parasole podarte połamane, laski, grzebienie, podpinki, szpilki, wachlarze, cygarnice naprawia Edmund Kadyński, Nawrot 20. 329—2

Poszukuję szwaczki do reparacji bielizny i garderoby, zarówno i do szycia nowych rzeczy. Oferty do „Głou" sub „Szwaczka". 34—3

Potrzebny fakturzysta-(stka). Oferty prosimy składać okazicielowi kwitu № 579. 29—3

Poszukuję posady pomocnika buchaltera, magazyniera, inkasenta, rządcy domu lub biurowej. Mogę złożyć kaucję. Oferty sub „P. P." do „Głosu". 441—3

Powóz do sprzedania na gumowych kołach. Główna 33 u gospodarza. 74—3

Powozy, landa, bryczki najnowszych fasonów, szory, chomonta, bryki towarowe, wozy lekkie i rolwagi sprzedam. Kilińskiego 28. 590—5

Pokój umeblowany przy izrael. rodzinie dla inteligentnego młodzieńca do wynajęcia. Nowo-Cegielniana 12, dozorca wskaże. 538—2

Meble z 3-ch poki sprzedam. Piotrkowska 189 m. 9. 93—6

Pianino kupię. Oferty do „Głosu" sub „7000". 550—2

Pies rasy wilczej do sprzedania. Wiadomość: Cegielniana № 51, u dozorcy domu. 11—2

Polonista poszukuje posady w szkole prywatnej. Oferty do „Głosu" sub „Polonista". 42—2

Poszukuję dzieci do kompletu freblowskiego z początkowem nauczaniem w godzinach przedpołudniowych. Perlberżanka, Cegielniana № 30. 90—2

Potrzebny uczeń do piekarni. Lutomierka 40. 44—2

Rutynowana maszynistka poszukuje posady w biurze prywatnem. Oferty sub „Maszynistka" w „Głosie". 41—2

Student udziela matematyki, łaciny, chemji, fizyki, języków. Kilińskiego 86, m. 3, godz. 6 do 7 wiecz. 69—1

Służąca potrzebna. Wiadomość: Główna № 17 m. 2, od 5—8 wiecz. —3

Sklep kolonjalno-spożywczy z powodu zmiany interesu zaraz do sprzedania. Krucza № 4, przy Staro-Zarzewskiej. 607—3

Sprzedam tanio trzy duże chustki japońskie. Tkalnia sztuczna, Piotrkowska 117. 80—3

Sklep spożywcy do sprzedania. Rzgowska 73 600-2

Studentka Uniw. Warsz. udziela lekcji. Zgłoszenia pod „Polonistka" do „Głosu". 460—3

Sprzedam warsztat ślusarski. Andrzeja 17. Litke. 28—3

Tkacz ręczny, posiadający własny warsztat (wąski) poszukuje pracy do domu. Lubelska 10, m. 13. 52—2

Tanio różne meble do sprzedania z 3 pokoi Kilińskiego 80, na składzie, od 9—12 i 1—5. 702—2

Uczeń klasy VI-ej poszukuje lekcji w zakresie klas pięciu. Oferty sub „Matematyka". 78-1

Wozy i rolwagi, bryki towarowe lekkie i ciężkie sprzedam. Kilińskiego № 19. 28—6

Zagubione dokumenty:

Bass Fajwel zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 532—3

Kucner Zygmunt zgubił kartę urlopową, dokument podróży, legitymację oraz papiery zwolnienia z Milicji Ludowej.

Belglin Jakób zgub. paszport rosyjski, wyd. w Kijowie. 63—3

Brot Pinkus zgub. kartę powołania 1889 r. i różne dokumenty. 50—3

Fiszman Bronia zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 708—3

Ginsberg Michał zgubił legitymację na 5 osób. Kilińskiego 78. 635—1

Janiaczyk Genowefa zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 45—3

Jacówna Zofja zgub. matrykułę, wyd. ze szkoły Sobolewskiej. 56—1

Koplowicz Abram zgub. kartę węglową. 59—1

Kaczorowski Wincenty zgub. paszport amerykański, wyd. przez konsula Rzpl. polskiej. 537—3

Kostrzycki Józef zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 60—3

Lenga Dawid zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 55—3

Łódzki Szaja zgubł paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 548—3

Marja Cygielmanówna zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 612—3

Opasz Józef zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 539—3

Letnisko

blizko Łodzi poszukiwane do kupna. Oferty do admin. „Głosu" sub „Letnisko".

Rozenberg Frania zgub. paszport niemiecki, wyd. w Opatowie. 89—3

Sokolnicki Florjan zgub. dowód osobisty, wyd. w gm. Okuniew, oraz zaświadczenie, wyd. przez I pułk Czołgów. 571—3

Szlamowicz Pesa zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Zduńskiej-Woli. 533—3

Sznadrowicz Sulek zgub. kartę urlopową, wyd. w Łodzi. Zwrócić za wynagrodzeniem. Młynarska № 27. 10—3

Trejman Janina zgubiła paszport, wydany w Częstochowie. 701—3

Wartyńska Rozalja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Szadku 53—3

Wizner Wanda zgubiła dowód osobisty, wyd. w Berlinie, za № 336.

Wajnberg Hudes zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 575—3

Potrzebna uczciwa dziewczyna do sprzątania. Piotrkowska № 103, m. 2 68—2

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 120.—, Kwartalnie Mk 360.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 15.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 135.—. Kwartalnie 400.— Zagranicą Mk. 200.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 10 Mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 3 Mk. za wyraz, najmniej 30 M. Poszukiwanie pracy oraz zgubione dokumenty po 2 Mk. Nadesłane: przed tekstem 30 Mk., w tekście 40 Mk., po tekście 20 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 15 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 500 po tekście. Za termin. druk ogł. i ofiar adm. nieodpowiada.

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86